

Sygn. akt I ACa 868/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak (spr.)
Sędziowie :	SA Małgorzata Wołczańska SO del. Lucyna Morys-Magiera
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. N.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę i ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 13 kwietnia 2016 r., sygn. akt I C 164/15

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 10 800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz adwokata A. J. 6 974,10 (sześć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt cztery i 10/100) złote, w tym 1 304,10 (tysiąc trzysta cztery i 10/100) złote podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Tomasz Ślęzak	SSA Małgorzata Wołczańska
-------------------------------	-------------------	---------------------------

UZASADNIENIE

Powód K. N. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwoty 7.000.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenie kosztów procesu i zobowiązanie pozwanej do usunięcia z portalu K..naszemiasto.pl artykułu „Z powodu błędu (...) Sądu Okręgowego zginął człowiek”.

W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 17 sierpnia 2005 roku został zatrzymany, a następnie tymczasowo aresztowany pod zarzutem dokonania zabójstwa i pobicia. W 2007 roku sąd umorzył postępowanie wobec powoda. W 2014 roku rozpoczął się proces, w którym inna osoba była oskarżona o popełnienie tych czynów. W wydaniu (...) z dnia 20/21 sierpnia 2005 roku ukazał się artykuł „Bo sędzia był łaskawy”. Ta sama publikacja ukazała się na portalu (...)naszemiasto.pl dnia 19 sierpnia 2005 roku. Pozwana jest wydawcą dziennika i portalu. W artykule pojawiają się dane powoda, jak imię i pierwsza litera nazwiska oraz wiek. Następnie autor opisuje czyn i polemizuje z orzeczeniem Sądu Okręgowego w Katowicach dotyczącym udzielenia przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności. Na koniec artykułu cytuje słowa rzecznika (...) Komendy Miejskiej Policji. Zdaniem powoda niedopuszczalnym jest, by w państwie prawa popularna gazeta bezkarnie dokonywała ocen i upubliczniła je przed rozpoznaniem sprawy przez niezależny sąd. Postępowanie wobec powoda zostało umorzone, ale w świadomości ludzi, którzy znają powoda i jego rodzinę na długo pozostaną cytowane zwroty. Także obraz rodziny powoda został przedstawiony w zafałszowany sposób, co spowodowało u powoda narastające poczucie winy i wyrzuty sumienia, gdyż rodzina musiała zmagać się z rosnącą nienawiścią, niechęcią. To potęgowało traumatyczne przeżycia u powoda. Konsekwencją publikacji stała się nieodwracalna utrata reputacji przez powoda i jego najbliższą rodzinę. Rozpowszechniane informacje spowodowały skrajnie negatywny wizerunek powoda i jego rodziny wśród czytelników. Żądana kwota jest adekwatna do krzywd, jakie poniósł powód i pośrednio członkowie jego najbliższej rodziny.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podniosła zarzut przedawnienia roszczeń majątkowych zgłaszanych w pozwie oraz wniosła o zasądzenie kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko podała, że roszczenie powoda jest nieuzasadnione i przedawnione, artykuł został bowiem opublikowany w dniu 19 sierpnia 2005 roku na stronie internetowej, a w dniach 20-21 sierpnia 2005 roku drukiem. Trzyletni termin przedawnienia roszczeń upłynął w sierpniu 2008 roku, a pozew został wniesiony w marcu 2015 roku. Odnosząc się merytorycznie do roszczeń powoda pozwana zarzuciła, że dobra osobiste powoda nie zostały naruszone w wyniku opublikowania artykułu. Podano w nim jedynie imię i pierwszą literę nazwiska oraz wiek powoda. Nie zamieszczono zdjęcia ani opisu jego wyglądu. Skojarzenie osoby powoda z opisanymi w materiale prasowym przestępstwami było zatem absolutnie niemożliwe. Ponadto w artykule znalazł się bardzo ogólny, lapidarny opis czynów. Z kolei twierdzenia pełnomocnika powoda, że do dnia publikacji artykułu rodzina powoda cieszyła się zawsze dobrą opinią w środowisku sąsiedzkim jest wątpliwe, skoro powód został już 2001 roku skazany prawomocnie na 10 lat pozbawienia wolności za napad z bronią w rękę. Pozwana podkreśliła, że informacje na temat przestępstw, o dokonanie których podejrzany był powód, dziennikarka uzyskała z wiarygodnych i obiektywnych źródeł, a mianowicie z depeszy PAP-u oraz od ówczesnego rzecznika Komendy Policji w K.. Nadto w dniu 17 sierpnia 2005 roku powód został zatrzymany, a następnie tymczasowo aresztowany. Z powyższego wynika, że artykuł odzwierciedla stan sprawy na dzień publikacji. Jednocześnie był on napisany w interesie społecznym, jakim jest prawo społeczeństwa do informacji oraz zapewnienia prewencji ogólnej. Z ostrożności procesowej pozwana wskazała, że żądane zadośćuczynienie jest zawyżone, godzi w wolność prasy i ma na celu odstraszenie dziennikarzy przed podejmowaniem w mediach tematów niewygodnych dla powoda. Powód nie wykazał, że w wyniku publikacji prasowych doznał rzeczywiście jakiegokolwiek krzywdy oraz że publikacja prasowa wpłynęła negatywnie na jego stan psychiczny lub stan zdrowia. Pozwana wniosła także o oddalenie żądania w zakresie usunięcia z portalu internetowego artykułu albowiem w artykule nie podano nazwiska powoda ani innych danych osobowych powoda umożliwiających jego zidentyfikowanie. Po drugie z uwagi na długi okres czasu od publikacji materiał ten został przeniesiony do archiwum, do którego dostęp dla czytelnika jest płatny.

W piśmie procesowym z dnia 29 lutego 2016 roku pełnomocnik powoda sprecyzowała żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 7.000.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, zobowiązanie pozwanego do usunięcia wszelkich archiwalnych wydań gazety (...) oraz uniemożliwienie dalszych wyświetleń artykułu „Z powodu błędu (...) Sądu Okręgowego zginął człowiek? Bo sędzia był łaskawy”, na stronach internetowych pozwanej oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu.

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2016 roku Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo, odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu i orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 29 kwietnia 2005 roku obrońca powoda wniósł o udzielenie przerwy powodowi w odbywaniu kary pozbawienia wolności na okres 6 miesięcy ze względu na trudną sytuację rodzinną i zdrowotną. Postanowieniem z dnia 24 maja 2005 roku Sąd Okręgowy w Katowicach udzielił powodowi przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności na okres 4 miesięcy. Na skutek zażalenia Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Katowicach Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 13 lipca 2005 roku uchylił postanowienie z dnia 24 maja 2005 roku i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania. W dniu 8 sierpnia 2005 roku na terenie cmentarza w K. przy ulicy (...) doszło do rozboju na A. S., która została pobita do nieprzytomności oraz okradziona. Postanowieniem z dnia 16 sierpnia 2005 roku Komenda Miejska Policji w K. postanowiła wszcząć śledztwo w sprawie spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu obywatela W. P. A. w dniu 9 sierpnia 2005 roku, skutkujące jego śmiercią w dniu 14 sierpnia 2005 roku, tj. o czyn z art. 156 § 1 pkt. 2 i 3 k.k. W tym samym dniu postanowiono dokonać przeszukania mieszkania K. N. w S., zabudowań gospodarczych, samochodów oraz osoby powoda celem znalezienia rzeczy mogących stanowić dowody w prowadzonym postępowaniu. W dniu 18 sierpnia 2005 roku dokonano zatrzymania powoda i przeszukania budynku oraz garaży na terenie posesji oraz samochodu. W wyniku przeszukania ujawniono i zabezpieczono zapiski, telefon marki N., telefon marki S., odzież, klucze od samochodu marki T., laptop, drewnianą pałkę. Postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2005 roku Sąd Rejonowy w Katowicach zastosował względem powoda środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2005 roku Prokurator Rejonowy K. Wschód w K. postawił powodowi zarzuty popełnienia czynów z art. 148 § 2 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k.

W Dzienniku Zachodnim w dniach 20-21 sierpnia 2005 roku ukazał się artykuł „Bo sędzia był łaskawy” – z powodu błędu (...) sądu okręgowego zginął człowiek, w którym wskazano, że 24-letni K. N. podejrzany jest o zabójstwo obywatela W. i ciężkie pobicie starszej (...). Mężczyzna powinien odsiadywać 10-letni wyrok sądu w Kielcach za rozbój z użyciem broni. Na wniosek adwokata Sąd Okręgowy udzielił mu przerwy w karze z uwagi na złą sytuację finansową w rodzinie i pobyt w szpitalu rodziców skazanego. W domu miał przebywać bez opieki w tym czasie obłożnie chory dziadek. Sąd Apelacyjny cofnął przerwę albowiem wszystkie okoliczności podane we wniosku okazały się fałszywe. Rodzice osadzonego cieszyli się dobrym zdrowiem i byli dobrze sytuowani materialnie.

W tym okresie stan zdrowia rodziny powoda był dobry. Ojciec pracował jako sztygar w kopalni odkrywkowej w S.. Dziadkowie mieli emerytury. Dziadek był obłożnie chory. Rodzina dowiedziała się o sprawie z mediów i gazet. Mówiono o tym w T.. Pisano o powodzenie, że „jest rzeźnikiem i mordercą”. Sąsiedzi także dowiedzieli się o sprawie, gdy pokazano powoda skutego w kajdanki w mediach i wtedy przestali odzywać się do rodziny powoda. Ojciec powoda poinformował go w 2005 roku o artykule, gdy odwiedzał go w zakładzie karnym.

Postanowieniem z dnia 25 września 2007 roku Sąd Okręgowy w Katowicach umorzył postępowanie karne wobec powoda i zastosował wobec powoda środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Z treści opinii sądowej psychiatryczno – psychologicznej dotyczącej realizacji środka zabezpieczającego orzeczonego wobec powoda wynika, że u powoda rozpoznano zaburzenia osobowości o charakterze dysocjalnym. Ryzyko popełnienia przez powoda czynów zabronionych jest niskie, a dalsze leczenie może przebiegać w warunkach ambulatoryjnych. Postanowieniem z dnia 30 maja 2014 roku Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie o sygn. V K 148/06 uchylił zastosowany wobec powoda środek zabezpieczający w postaci umieszczenia go w zamkniętym

zakładzie psychiatrycznym, zastosowany postanowieniem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 25 września 2007 roku i zwolnił powoda z zamkniętego zakładu psychiatrycznego.

Wyrokiem z dnia 20 lipca 2015 roku Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie V K 195/13 uznał oskarżonego A. I. za winnego tego, że w dniu 9 sierpnia 2005 roku w K., działając wspólnie i w porozumieniu z K. N. i T. K. co do dokonania przestępstwa rozboju na osobie P. A., działając samodzielnie z zamiarem ewentualnym zabójstwa, tj. przewidując możliwość pozbawienia życia i godząc się na spowodowanie takiego skutku, zadając uderzenia P. A. spowodował u niego obrażenia ciała w postaci złamania kości skroniowej lewej, krwiaka podtwardówkowego, krwotoku podpajęczynówkowego i do komór mózgu, silnego obrzęku i stłuczenia mózgu, sińców okolic obu oczu, rany tłuczonej nosa, podbiegnięcia krwawych powłok głowy, głębokiego pęknięcia tkanek miękkich przedionka jamy ustnej, które to obrażenia skutkowały w dniu 14 sierpnia 2005 roku zgonem P. A..

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności, cytując i poddając analizie art. 442¹ k.c. uznał, że roszczenie powoda w świetle ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie uległo przedawnieniu. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, zdaniem tego Sądu, daje podstawy do przyjęcia, że powód dowiedział się o treści artykułu, a zatem i sprawcy ewentualnej szkody w 2005 roku od ojca, który odwiedził go w zakładzie karnym. A zatem w chwili wniesienia pozwu roszczenie było już przedawnione. Nie zasługują na uwzględnienie zeznania powoda w tym zakresie, który oświadczył, że o treści artykułu dowiedział się dopiero w 2012 roku. Zdaniem Sądu pierwszej instancji zeznania te nie korespondują z pozostałym materiałem dowodowym i są wyłącznie przyjętą linią obrony powoda. Nadto z zeznań świadka S. Ś. wynika, że to powód zainicjował temat artykułu i jego treści w czasie odwiedzin 2012 roku, a zatem w tej dacie powód już miał wiedzę o treści artykułu i miejscu jego publikacji.

Niezależnie od skuteczności zarzutu przedawnienia, który sam w sobie już uzasadnia oddalenie powództwa w całości Sąd Okręgowy uznał, że roszczenia powoda nie zasługują na uwzględnienie także z przyczyn merytorycznych, a mianowicie braku naruszenia dóbr osobistych powoda działaniem pozwanej oraz brakiem bezprawności po stronie pozwanej. W tym zakresie analizie Sądu pierwszej instancji poddane zostały przepisy art. 23 k.c. i 24 k.c. oraz art. 448 k.c. Sąd ten stwierdził, że artykuł o który chodzi w tej sprawie w żaden sposób nie naruszył dóbr osobistych powoda, w tym jego wizerunku, czci i zdrowia. Z treści artykułu nie sposób bowiem wywieść wniosków, że podanie wieku oraz imienia i pierwszej litery nazwiska powoda pozwalało na zidentyfikowanie jego osoby w środowisku lokalnym. Nadto pozostałe informacje podane w artykule miały swoje źródło w informacji rzecznika komendy miejskiej Policji w K. oraz w innych doniesieniach prasowych, które ukazały się wcześniej. Podkreślił przy tym, że w dniu 18 sierpnia 2005 roku powód został zatrzymany, a wiadomość o tym ukazała się w telewizji i gazetach. Zastosowano także wobec powoda środek w postaci tymczasowego aresztowania. A zatem artykuł w pozwanej gazecie był jedynie następstwem wymienionych zdarzeń. Także zwroty użyte w artykule w ocenie Sądu Okręgowego nie naruszyły czci i godności osobistej powoda. Jednocześnie, zdaniem tego Sądu, działanie pozwanej nie było działaniem bezprawnym, miało na względzie interes społeczny.

Jako podstawa rozstrzygnięcia o kosztach wskazane zostały przepisy art. 102 k.p.c. i § 19 w związku z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W apelacji od tego wyroku pełnomocnik powoda, zaskarżając go w całości, zarzucił

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu że: powód dowiedział się o treści artykułu w 2005 roku, co spowodowało uwzględnienie zarzutu przedawnienia, artykuły o których zeznawali świadkowie Z. N. i S. Ś. to publikacje będące przedmiotem pozwu i że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda;
- naruszenie przepisów prawa procesowego, art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przeprowadzenia dowolnej oceny materiału dowodowego, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego.

W oparciu o te zarzuty pełnomocnik powoda wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu.

Powód w osobistej apelacji wskazując, w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., których świadków zeznania jego zdaniem zostały nieprawidłowo ocenione przez Sąd pierwszej instancji, zarzucił ponadto naruszenie prawa materialnego: art. 23 k.c., art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c., art. 425 k.c. w związku z ustawą o ochronie zdrowia psychicznego, art. 442¹ k.c., art. 5 k.c., art. 10,12 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz art. 13 prawa prasowego, a także błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku.

Po wniesieniu apelacji strona powodowa złożyła wnioski dowodowe.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda podtrzymał wnioski dowodowe złożone w postępowaniu apelacyjnym, pełnomocnik pozwanej natomiast wniósł o dopuszczenie dowodu z wyroków karnych sądów obu instancji jakie zapadły w postępowaniu karnym toczącym się przeciwko powodowi w związku z zarzucanymi mu czynami, w tym czynami opisanymi w artykule będącym przedmiotem niniejszego postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy stwierdzić, że rozpoznaniu podlegała jedna apelacja powoda, sformułowana w piśmie procesowym pełnomocnika powoda z dnia 17 maja 2016 r. i piśmie procesowym powoda z dnia 12 maja 2016 r.

Skarżący w pierwszej kolejności stawia zarzuty zmierzające do podważenia ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego dlatego już na początku niniejszych rozważań prawnych wskazać należy, że Sąd Apelacyjny ustalenia faktyczne poczynione przez ten Sąd uznaje za prawidłowe, z jednym wyjątkiem o którym będzie mowa w dalszej części, i tym samym uznaje je za własne. Ten wyjątek to ocena zeznań świadka Z. N. mających znaczenie przy ustaleniach dotyczących daty, czy też okresu w jakim powód dowiedział się o publikacji artykułu w Dzienniku Zachodnim, ale ponieważ ma to znaczenie dla oceny zasadności zarzutu przedawnienia, zagadnienie do będzie omówione w dalszej kolejności.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego bowiem przede wszystkim ocenie podlega zagadnienie czy powodowi służyło roszczenie o ochronę dóbr osobistych i wynikające z niego roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia. To wymaga odwrócenia akcentów i kolejności rozważanych zagadnień albowiem żeby można było mówić o przedawnieniu roszczenia majątkowego należy stwierdzić, że roszczenie to w ogóle powstało.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach tej sprawy nie można przyjąć aby strona pozwana swoim bezprawnym działaniem naruszyła dobra osobiste powoda i aby mógł on zasadnie domagać się z tego tytułu zadośćuczynienia. Dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 23 i 24 k.c.). W tej sprawie wskazana w powołanych przepisach ochrona powinna być rozważana w zestawieniu z ochroną innych praw, a mianowicie prawa do swobody wypowiedzi i wolności słowa. Obydwie wskazane sfery praw są chronione zarówno w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (art. 14 i 54 ust. 1 oraz art. 30, 31 ust. 3 i 47), w umowach międzynarodowych (konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych

wolności, powszechnej deklaracji praw człowieka, międzynarodowym pakcie praw obywatelskich i politycznych), jak i w ustawach. Jednakowa jest przy tym ranga tych zasad i poziom udzielanej im ochrony (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 roku, sygn. akt III CZP 53/04). Oznacza to, że żadnej z nich nie można przyznać pierwszeństwa i żadna z nich nie ma charakteru absolutnego. Dodać należy, że analiza okoliczności konkretnego przypadku powinna się odbywać przez pryzmat okoliczności faktycznych wskazanych przez stronę poszukującą ochrony.

W tej sprawie powód upatrywał naruszenia swoich dóbr osobistych w opublikowaniu przez pozwaną na stronie internetowej i w formie papierowej artykułu. Aby zatem można było uznać istnienie i zasadność roszczenia powoda powód musiałby wykazać jakie jego dobra osobiste zostały naruszone oraz wykazać że do ich naruszenia doszło, pozwana natomiast, wnosząc o oddalenie powództwa z przyczyn merytorycznych, obok zwalczania twierdzeń powoda w tym zakresie, wykazać także że jej działanie nie było bezprawne. W ocenie Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy zgromadzony w tej sprawie przede wszystkim pozwala na stwierdzenie, że działanie pozwanej polegające na opublikowaniu w tych dwóch formach artykułu o który chodzi w tej sprawie nie było bezprawne. Analizie poddać należy znaną i ustaloną treść artykułu w kontekście wydarzeń i źródeł informacji o nich jakimi dysponowała dziennikarka przygotowująca artykuł do publikacji. W dacie tej publikacji na stronie internetowej, a następnie w gazecie miały miejsce następujące zdarzenia: powód w dniu 17.08.2005 r. został zatrzymany i dokonano przeszukania budynku w którym mieszkał. W dniu 19.08.2005 r. powodowi przedstawiono zarzuty zabójstwa P. A. i kradzieży oraz rozboju na A. N.. Ponadto w dniu 19.08.2005 r. powód został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy. W uzasadnieniu postanowienia o zastosowaniu względem powoda tymczasowego aresztowania Sąd Rejonowy w Katowicach stwierdził, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje na duże prawdopodobieństwo, iż podejrzany dopuścił się zarzucanych mu czynów. W związku z tym zawarte w artykule zdanie: "24-letni K. N. podejrzany jest o zabójstwo obywatela W. na stałe mieszkającego w W. i ciężkie pobicie starszej (...)." znajduje oparcie w tych faktach. Zwrócić należy także uwagę, że Sąd Okręgowy w Katowicach wydając w dniu 25.09.2007 r. postanowienie o umorzeniu postępowania karnego i zastosowaniu środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia powoda w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, w uzasadnieniu orzeczenia stwierdził, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał podstawy do jednoznacznego stwierdzenia, że K. N. popełnił zarzucane mu czyny, których dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa. Dodać należy, że w wyroku wydanym przez Sąd Okręgowy w Katowicach w dniu 20.07.2015 r. sygn. akt: V K 195/13 (który w stosunku do powoda stał się prawomocny) stwierdzono jednoznacznie, że powód uczestniczył przy popełnianiu czynów zabronionych skierowanych przeciwko P. A. i A. S. działając wspólnie i w porozumieniu z T. K. i A. I.. Powód nie został skazany za popełnienie tych przestępstw nie dlatego, że nie brał udziału w popełnieniu czynów karalnych opisanych w akcie oskarżenia, lecz wyłącznie z tej przyczyny, że biegli sądowi już wcześniej przypisali powodowi niepoczytalność w chwili popełnienia tych czynów i postępowanie karne zostało wobec niego umorzone. Jednocześnie powód został skazany za popełnienie pięciu innych przestępstw w okresie orzeczonej przez Sąd Okręgowy w Katowicach przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności tj. w dniach: 23 i 27 czerwca, 4 i 5 lipca 2005 oraz 17 sierpnia 2005 r.

Wskazać także należy, że dziennikarka przed opublikowaniem artykułu skontaktowała się z rzecznikiem Komendy Miejskiej Policji w K. oraz zapoznała się z depeszą PAP, a więc skorzystała ze wszystkich dostępnych przed dniem publikacji wiarygodnych i obiektywnych źródeł informacji. W materiale prasowym zostało podane imienne źródło informacji, z którego dziennikarka skorzystała. Dziennikarce nie można więc postawić zarzutu niedochowania reguł określonych w art. 12 ust. 1 prawa prasowego, a ponadto nie ulega wątpliwości, że działała ona w obronie interesu społecznego, jakim jest prawo społeczeństwa do informacji w sprawach budzących uzasadnione zainteresowanie społeczne (art. 1 i 10 ust. 1 prawa prasowego).

Uznać zatem należy, że opublikowanie artykułu o który chodzi w tej sprawie nie było działaniem bezprawnym pozwanej i już to wystarcza do stwierdzenia, iż powodowi nie służyło roszczenie wynikające z art. 24 § 1 k.c.

Niezależnie od tego rację ma Sąd Okręgowy oceniając artykuł, że jego treść w żaden sposób nie naruszyła dóbr osobistych powoda, w tym jego wizerunku, czci i zdrowia. Z treści artykułu nie sposób bowiem wywieść wniosków, że podanie wieku oraz imienia i pierwszej litery nazwiska powoda pozwalało na zidentyfikowanie jego osoby w

środowisku lokalnym. Pozostałe informacje podane w artykule miały swoje źródło w informacji rzecznika Komendy Miejskiej Policji w K. oraz w innych doniesieniach prasowych, które ukazały się w tym czasie. Informacja o zatrzymaniu powoda ukazała się w telewizji i gazetach. Zastosowano także wobec powoda środek w postaci tymczasowego aresztowania. A zatem artykuł w pozwanej gazecie był jedynie następstwem tych zdarzeń. Także zwroty użyte w artykule nie naruszyły czci i godności osobistej powoda. Trafnie także Sąd ten, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, że leży w interesie społecznym krytyka realizująca wolność wypowiedzi i formułowania ocen, jednak chroniona swoboda nie może posuwać się do insynuowania niewłaściwego postępowania, kiedy fakty nie dają ku temu podstaw. Wolność wyrażania opinii nie ma charakteru absolutnego. Granicę w korzystaniu z tej wolności - zgodnie z art. 61 ust. 3 Konstytucji, art. 10 ust. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 19 ust. 3 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych - stanowi m.in. ochrona dobrego imienia i praw (wolności) innych osób. Wypowiedzi dziennikarza pozwanego wydawnictwa zawarte w artykule nie przekroczyły tych granic. Reakcja powoda domagającego się usunięcia artykułu i zapłaty wysokiego zadośćuczynienia, powołującego się przy tym na naruszenie jego godności, nie znajduje uzasadnienia. Działanie pozwanej, polegające na opisie czynów popełnionych w sierpniu 2005 roku na terenie K. ze wskazaniem, że podejrzanym jest 24 letni K. N. nie naruszało dobrego imienia powoda. Artykuł ten zgodnie z art. 12 ustawy Prawo prasowe został sporządzony z zachowaniem szczególnej staranności i rzetelności w oparciu o uzyskane z wiarygodnych źródeł informacje.

Trafna także, choć z przyczyn podanych na wstępie rozważana w ostatniej kolejności, jest ocena zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwaną dokonana przez Sąd Okręgowy. Zasadnie Sąd ten uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, iż powód dowiedział się o treści artykułu w 2005 roku. Wprawdzie ustalenie dokonane przez Sąd pierwszej instancji ze wskazaniem, że ojciec powoda świadek Z. N. zeznał że informował syna o artykule w 2005 roku nie znajdują odzwierciedlenia w zeznaniach tego świadka który mówił o artykule w gazecie (...) (karta 151 akt), ale to zeznanie, jak i pozostałe zeznania świadków i powoda dotyczące czasu w którym powód dowiedział się o artykule w Dzienniku Zachodnim, należy oceniać przez pryzmat reguł wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten przewiduje, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, ramy której są wyznaczone przez przepisy procedury cywilnej, doświadczenie życiowe, zasady logicznego rozumowania, co razem wzięwszy, pozwala sądowi na wszechstronne, a przy tym racjonalne i bezstronne ocenienie przeprowadzonych dowodów i w oparciu o te kryteria, z jednej strony spojrzenie na zgromadzony materiał dowodowy jako całość, z akcentem na dostrzeżenie ewentualnych niespójności, z drugiej, dokonanie wyboru tych dowodów, które w sposób przekonujący pozwalają na ustalenie stanu faktycznego, będącego podstawą subsumcji. W ramach takiej oceny, włączone do niej być mogą, a nawet powinny, takie elementy jak zachowanie się strony, jej reakcja na dowody, pobudki osobiste. Biorąc pod uwagę te reguły przy ocenie dowodów rację ma Sąd Okręgowy, że nie zasługują na uwzględnienie zeznania powoda, który oświadczył, że o treści artykułu dowiedział się dopiero w 2012 roku. Zeznania te nie korespondują z pozostałym materiałem dowodowym i są wyłącznie przyjętą linią obrony powoda. Ponadto z zeznań świadka S. Ś. wynika, że to powód zainicjował temat artykułu i jego treści w czasie odwiedzin 2012 roku, a zatem w tej dacie powód już miał wiedzę o treści artykułu i miejscu jego publikacji. Poza tym powód w trakcie swoich zeznań wskazywał na zupełnie inną osobę - T. J., od której miał się dowiedzieć o artykule w 2012 roku. Nade wszystko jednak, nie ulega wątpliwości, że medialne nagłośnienie wydarzeń na gruncie których powodowi postawiono zarzuty w sierpniu 2005 roku miały miejsce w czasie bezpośrednio po nich następującym i w okresie kiedy ukazał się artykuł zarówno na stronie internetowej jak i w gazetowym wydaniu Dziennika Zachodniego i to wówczas docierały do powoda te informacje, a nie siedem lat później. Dlatego apelacja także i w tym zakresie w jakim zarzuca naruszenie art. 442¹ k.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie jest zasadny także podniesiony przez powoda zarzut naruszenia art. 5 k.c. w związku z uwzględnieniem zarzutu przedawnienia oraz wiążący się z podniesioną w tym zakresie argumentacją zarzut naruszenia art. 425 k.c. w związku z ustawą o ochronie zdrowia psychicznego. Twierdzenia powoda w tym zakresie zmierzają do wykazania, że jego stan psychiczny, niepoczytalność i niepełnosprawność miały wpływ na rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia, a podniesienie zarzuty przedawnienia przez pozwaną było nadużyciem prawa. Otóż nie wnikając w sprzeczności w twierdzeniach samego powoda, który w postępowaniu karnym w którymś momencie twierdził że symulował chorobę

psychiczną, co wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 27 kwietnia 2016 r. (sygn. akt II AKa 47/16) oraz nawiązując do omówionych wyżej przyczyn bezzasadności powództwa innych niż przedawnienie roszczenia, wskazać jedynie należy po pierwsze, że odwołanie się do art. 5 nie może podważać mocy obowiązującej prawidłowo zastosowanych przepisów prawa, a postawa powoda, charakter zarzucanym mu czynów wykluczają tego rodzaju jego ochronę. Po drugie nawet zakładając że powód cierpiał na zaburzenia psychiczne, to zostały one stwierdzone u niego ponad dwa lata po zarzucanych i opisanych w artykule czynach i dopiero wówczas został umieszczony w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, co oznacza, że wcześniej mógł wnieść pozew o ochronę dóbr osobistych. W tym miejscu należy odnieść się także do wniosków dowodowych powoda złożonych w postępowaniu apelacyjnym zmierzających do wykazania niezdolności do pracy czy też niepełnosprawności powoda we wskazanych w nich okresach. Niezależnie od tego że wnioski te były spóźnione (art. 381 k.p.c.), nie było bowiem przeszkód w złożeniu ich przed Sądem pierwszej instancji, to nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, wszak niezdolność do pracy czy niepełnosprawność nie wyklucza wniesienia powództwa. Gdy chodzi natomiast o oddalony także w postępowaniu apelacyjnym wniosek strony powodowej zmierzający do wykazania że artykuł został usunięty ze strony internetowej, wyjaśnienia pozwanej dotyczące przyczyny czasowego niewyświetlania tej strony, a zatem przyznającego tę okoliczność z jednoczesną informacją o ponownej dostępności tego artykułu na stronie internetowej należało uznać za wystarczające.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz § 2, § 4 i § 8 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

SSO Lucyna Morys-Magiera SSA Tomasz Ślęzak SSA Małgorzata Wolczańska